

Policjanci nie ponieśli konsekwencji za Marsz Niepodległości

27 sierpnia 2021

Policja od końca zeszłego roku prowadziła postępowania wobec części funkcjonariuszy, oskarżanych o przekraczanie swoich uprawnień podczas Marszu Niepodległości oraz protestów w ramach „Strajku Kobiet”. Z prawie pięćdziesięciu spraw toczy się wciąż jedynie pięć, a w pozostałych policjantom wymierzono jedynie jedno niewielkie upomnienie.

Działania umundurowanych bandytów w trakcie ostatniego Marszu Niepodległości wzbudziły dużo kontrowersji. W wyniku użycia przez nich broni gładkołufowej ciężko ranne zostały dwie osoby, a poważnie ucierpieli także ludzie czekający na pociąg na stacji Warszawa Stadion. Funkcjonariusze urządzili im bowiem „ścieżkę zdrowia”, polegającą na okładaniu pałkami osób przebiegających wzdłuż policyjnego kordonu.

Nic więc dziwnego, że domagano się ukarania agresywnych mundurowych. Łącznie w sprawie Marszu Niepodległości i „Strajku Kobiet” toczyło się dokładnie 46 postępowań dyscyplinarnych. „Dziennik Gazeta Prawna” informuje, iż obecnie rozpatrywanych jest jeszcze tylko pięć spraw. W sześciu przypadkach uznano winę policjantów, ale pięciu z nich uniknęło jakichkolwiek konsekwencji. Wobec jednego wydane zostało jedynie skromne upomnienie.

Rzecznik prasowy komendanta stołecznego policji, Sylwester Marczak, podkreśla zresztą, że pozostałe postępowania zakończyły się już na etapie czynności wyjaśniających. Tym samym doszło do „niepotwierdzenia popełnienia czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne”. Pięć wspomnianych postępowań wobec funkcjonariuszy prowadzi wciąż Prokuratura

Okręgowa w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu prokuratorzy zdecydowali się na umorzenie postępowania wobec zwyrodnialców, którzy postrzelili fotoreportera Tomasza Gutrego z „Tygodnika Solidarność”. Zdaniem prokuratorów, „do zranienia doszło w sposób niezamierzony”, bo Gutry miał znaleźć się na linii strzału wobec osób podejrzanych o udział w zamieszkach. Sam fotoreporter twierdzi, że został trafiony, gdy tłum już dawno się rozpierzchnął.

Na podstawie: Dziennik.pl

Źródło: Autonom.pl